

Polacy!

Teraz Anglia pomaga Wam!

Kiedy w roku 1939 Polska przystępowała do wojny, istniały gwarancje przyrzeczone przez Anglię. Polska miała za zadanie tylko rozpocząć walkę, a potem miała przyjść Anglia i pokonać Niemców. Jak potoczyły się wypadki, wiecie o tym sami.

W międzyczasie minęło już pięć lat, a Anglicy w niczym nie dopomogli Polakom. Wprawdzie przyjęli oni do siebie rząd emigracyjny, lecz nawet w najmniejszym stopniu nie poparli żądań polskich wysuwanych w stosunku do Moskwy. Polacy zostali zdani sami na siebie a Anglia prowadziła swą własną wojnę, nie pamiętając wcale o wdzięczności, że tę wojnę angielską rozpoczęła w roku 1939 Polska na rozkaz z Londynu i to za niedotrzymane gwarancje.

W ostatnich tygodniach przyszły znowu teraz rozkazy z Londynu. Wzywają one naród polski, aby porwał za broń przeciwko Niemcom. Z rozkazami nadeszły także nowe przyrzeczenia. Nie ma w nich wprawdzie mowy o starych granicach. W obawie, by nie urazić Moskwy, Londyn nie mówi nawet o linii Curzona. Jest natomiast mowa o oddziałach desantu powietrznego, o czynnym poparciu próby przewrotu, którą ma przeprowadzić natychmiast naród polski.

Kto z Was widział oddziały angielskiego desantu powietrznego? Kto z Was wierzy, że tym razem Anglicy lepiej załatwią tę sprawę, jak w roku 1939? Właśnie Wy jeszcze raz macie w tej rozpaczliwej akcji nadstawiać własną skórę i ryzykować szczęście Waszego narodu, dla miast Waszych i wsi spowodować niewypowiedzianą szkodę oraz dopomóc trochę Anglikom, którym niezbyt dobrze powodzi się. Anglia napewno nie wyleje ani jednej łzy, jeśli naskutek tego Polacy całkowicie upadliby.

Polacy!

Czy chcecie poraz drugi popełnić głupstwo?

Czy nie zdajecie sobie sprawy, że jakakolwiek próba przewrotu przyniosłaby Wam całkowity upadek? Czy nie rozumiecie, że w tej właśnie chwili niebezpieczeństwa Niemcy muszą bezlitośnie zlikwidować każdą taką próbę? Pamiętajcie o tym: My jesteśmy zdecydowani nie dopuścić do tego, by powstały jakieś zamieszki. Kto pragnie uprawiać sabotaż, będzie zniszczony. Anglia nie może i nie chce spieszyć z pomocą. A Stalin, największy wróg Polski, zrobiłby tylko doskonały interes.

Polacy! Przez pięć lat mieliście czas namyślić się nad postępowaniem Anglii. Wyciągnijcie obecnie konsekwencje z tej wielkiej biedy, którą zawiniła Anglia. Nie zapominajcie, że Waszym wrogiem Nr. 1 jest bolszewizm. Anglia i bolszewizm pragną też obecnie Waszym kosztem zrobić dobry interes.

Niemcy, którzy prowadzą tę wojnę dla dobra Europy, nie przyrzekają Wam wiele, bo tylko tyle: Kto pragnie uprawiać sabotaż, będzie zniszczony. Kto zaś udowodni, że poczuwa się do przynależności europejskiej oraz w spokoju i pilnie spełniać będzie swój obowiązek, pewnym być może, że znajdzie w przyszłości miejsce dla siebie i swego narodu w rodzinie narodów europejskich.

Nie pozwólcie kierować się agitacji nieprzyjacielskiej! Kto wierzy, że Niemcy są obecnie słabe, ten jeszcze gorzko się rozczaruje!

